

KAZIMIERZ STOPA

ur. 1923; Rozięcín



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, codzienność PRL, Żydzi, relacje polsko-żydowskie

17. Żydzi po wojnie specjalnie się nie ujawniali

O Żydach i antysemityzmie polskim, to jest całkiem inna historia. Jeżeli nawet byli Żydzi, to się specjalnie nie ujawniali. Żyd był traktowany jednoznacznie, ponieważ razem z Armią Czerwoną przyszło wielu Żydów, którzy pełnili w tej armii funkcję oficerów politycznych, którzy obsadzali urzędy sądów wojskowych, i to nastawienie społeczności polskiej było do Żydów nieciekawe, powiedziałbym wręcz niesprawiedliwe. Zresztą to wszystko później wybuchło jak bomba w 1968 roku. Cicho krążąca wśród społeczności poczta pantoflowa [informowała] o ekscesach, jakie miały miejsce w Kielcach tuż po wojnie. To swoje mówiło. Ja miałem przyjaciela, kolegę, on mieszkał w Chełmie, który był ożeniony z Żydóweczką. Przechował w swoim domu matkę z dwiema córkami, i po wojnie z młodszą z tych córek - Bruchą –tak miała na imię, nie pamiętam nazwiska jej rodowego, ożenił się. Później, po chrzcie świętym, nazywała się Bronisława. Dochował się dwóch synów z nią, mieszkał w Chełmie, pracowaliśmy razem w Chełmie, gdy ja byłem wychowawcą bursy. Tak że Żydzi byli i w Chełmie, i w Lublinie, tylko ich nie było widać. Oni się nie ujawniali.

Data i miejsce nagrania	2006-03-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"